

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Agnieszka Kaczmarek (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku B. P.

z udziałem H. M. i R. M.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 13 października 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od postanowienia Sądu Rejonowego w Oleśnicy z 1 czerwca 2000 r., sygn. I Ns 305/00:

- 1. oddala skargę;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 1 czerwca 2000 r. Sąd Rejonowy w Oleśnicy w sprawie I Ns 305/00 z wniosku B. P. z udziałem H. M. i R. M. o stwierdzenie nabycia spadku, stwierdził, że spadek po E. M. zmarłym [...] 1998 r. w P., gmina [...] i tamże ostatnio stale zamieszkałym dziedziczą z mocy ustawy dzieci: B. P., H. M. i R. M. każdy po 1/3 części i wprost.

W uzasadnieniu sąd wskazał, że B. P. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym ojcu, wskazując, że do grona spadkobierców ustawowych po nim należy trójka dzieci: córka B. P., synowie H. M. oraz R. M..

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca E. M. zmarł [...] 1998 r. w P., stale tam zamieszkując. W chwili śmierci był wdowcem. Był żonaty tylko raz ze S. M. (z domu K.). Z małżeństwa tego pochodziło troje dzieci: B. P., H. M. oraz R. M.. Spadkodawca nie miał innych dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych. Nie pozostawił po sobie testamentu. Za jego życia nie były zawierane żadne umowy dotyczące dziedziczenia. W skład spadku nie wchodziło gospodarstwo rolne. Żadne z uczestników nie składało oświadczeń co do przyjęcia bądź odrzucenia spadku. Powyższe ustalenia zapadły w oparciu o zapewnienie spadkowe B. P. oraz odpisy z akt stanu cywilnego.

Sąd zważył, że jeżeli spadkodawca nie pozostawia po sobie testamentu, następuje dziedziczenie ustawowe. Zgodnie z treścią art. 931 § 1 k.c. do dziedziczenia z ustawy w pierwszej kolejności powołani są małżonek i dzieci, którzy dziedziczą w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. W przypadku braku zstępnych na podstawie art. 932 § 1 k.c. powołani do spadku z ustawy są małżonek i rodzice, § 4 powołanego przepisu stanowi zaś, że jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych, natomiast zgodnie z art. 932 § 5 k.c. jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku pozostawiając zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego zstępny. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy. Sąd zważył, że z uwagi na to, iż spadkodawca w chwili śmierci był wdowcem, do dziedziczenia z mocy ustawy powołane są jego dzieci tj.: córka B. P. i synowie H. M. i R. M. każdy po 1/3 części i wprost, z tych względów orzekając jak w sentencji postanowienia.

Skargą nadzwyczajną z 30 marca 2021 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w Oleśnicy z 1 czerwca 2000 r. w sprawie I Ns 305/00 w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego poprzez nieuprawnione zastosowanie w sprawie art. 931 § 1 zd. 1 k.c., w następstwie pominięcia dyspozycji art. 926 § 1 i 2 k.c., tj. przyjęcie dziedziczenia ustawowego po zmarłym E. M. co do całości spadku w sytuacji, gdy w dniu 31 maja 1991 r. spadkodawca sporządził ważny testament notarialny, w którym do całego spadku powołał swego syna H. M., który to testament nie został odwołany, ani też zmieniony;

2. naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP oraz konstytucyjnego prawa do dziedziczenia chronionego w art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, ze względu na funkcjonowanie w obrocie prawnym wadliwego postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, pozostającego w oczywistej sprzeczności z rzeczywistym stanem prawnym oraz z jednoznaczną wolą spadkodawcy w zakresie wiążącego wskazania spadkobiercy testamentowego, który w świetle ustawy nabył spadek z chwilą otwarcia spadku, co nie pozwala na należyte uporządkowanie spraw spadkowych po zmarłym E. M..

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w Oleśnicy z 1 czerwca 2000 r., wydanego w sprawie I Ns 305/00 w całości oraz o orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy poprzez stwierdzenie, że spadek po E. M., zmarłym [...] 1998 r. w P., gmina O. i tamże ostatnio stale zamieszkałym, na podstawie testamentu notarialnego z 31 maja 1991 r. (rep. A nr [...]) nabył w całości H. M.. Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd Najwyższy, iż sam charakter sprawy, w świetle wskazań konstytucyjnego prawa do sądu, wymaga przeprowadzenia postępowania przed sądem powszechnym, przy zagwarantowaniu uczestnikom możliwości pełnej realizacji uprawnień procesowych, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o przekazanie sprawy dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym E. M. do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Uczestnik postępowania H. M., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 4 maja 2021 r. wyraził aprobatę dla stanowiska skarżącego, zgadzając się z podniesioną argumentacją i zawartymi w skardze wnioskami.

Wnioskodawczyni B. P., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie skargi nadzwyczajnej ewentualnie stwierdzenie wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz o zasądzenie na rzecz uczestniczki postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „u.s.n.”) w art. 89 i następnych, wprowadziła oraz uregulowała nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w sposób oczywisty wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon,

który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21; wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.s.n. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchYLENIA prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu,

do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, a jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni z niej środek służący skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką, a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Stosownie do art. 89 § 2 u.s.n. skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Artykuł 89 § 3 u.s.n. przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,

a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Rzecznik Praw Obywatelskich – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 89 § 2 u.s.n. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżone postanowienie wydane przez Sąd Rejonowy w Oleśnicy 1 czerwca 2000 r. w sprawie I Ns 305/00 jest prawomocne, jak również kończy postępowanie w sprawie. Orzeczenie staje się prawomocne: z chwilą wydania, jeżeli od orzeczenia nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, z chwilą upływu terminu do wniesienia środka zaskarżenia, jeżeli strona w przewidzianym terminie nie wniosła takiego środka lub z chwilą wydania rozstrzygnięcia nieuwzględniającego środka zaskarżenia, jeżeli strona wniosła taki środek. Postanowieniem kończącym sprawę, jest natomiast postanowienie, które przez uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty w danej instancji (zob. wyrok TK z 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06). Zaskarżone w przedmiotowej sprawie postanowienie niewątpliwie rozstrzyga sprawę co do istoty w pierwszej instancji, jak również jest prawomocne, albowiem ani wnioskodawczyni, ani uczestnicy postępowania nie wywiedli od niego środka odwoławczego. Postanowienie Sądu Rejonowego w Oleśnicy z 1 czerwca 2000 r. w sprawie I Ns 305/00 uprawomocniło się z dniem następnym po upływie terminu do jego zaskarżenia, tj. 23 czerwca 2000 r. Zaskarżone postanowienie nie może również zostać wzruszone w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Zachowany został termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Skarga nadzwyczajna w przedmiotowej sprawie wniesiona została 30 marca 2021 r., a zatem po upływie terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.s.n., jednakże stosownie do treści art. 115 § 1 u.s.n. (w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia skargi nadzwyczajnej) okresie 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (3 kwietnia 2018 r.) skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. Przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze nie stosuje się.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.s.n.

W kwestii formalnej myli się Rzecznik Praw Obywatelskich, iż skarga nadzwyczajna winna być skierowana do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Artykuł 26 § 1 u.s.n. stanowi, że do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpatrywanie skarg nadzwyczajnych. Zauważa to nawet skarżący. W ustawie o Sądzie Najwyższym brak jest przepisu, który zezwalałby na rozpoznanie skargi nadzwyczajnej przez Izbę Cywilną Sądu Najwyższego, która to Izba właściwa jest w zasadzie jedynie do rozpoznawania spraw z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego, rodzinnego i opiekuńczego, a także spraw dotyczących rejestracji przedsiębiorców i rejestracji zastawów (art. 23 u.s.n.). Zważywszy zatem na okoliczność, że obowiązujące przepisy nie dopuszczają możliwości prowadzenia w Izbie Cywilnej postępowań ze skargi nadzwyczajnej, jak również, że w Izbie tej nie orzekają ławnicy Sądu Najwyższego, stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich nie zasługuje na aprobatę.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy E. M. 31 maja 1991 r. w Państwowym Biurze Notarialnym w O. sporządził testament, w którym do całego spadku powołał syna H. M.. Następnie Sąd Rejonowy w Oleśnicy postanowieniem z 1 czerwca 2000 r. na wniosek B. P., przy uczestnictwie H. M. i R. M. po przeprowadzeniu rozprawy stwierdził nabycie spadku po E. M. na podstawie ustawy przez dzieci: B.P., H. M. i R. M. po 1/3 części i wprost. Podkreślenia przy tym wymaga, że na rozprawie obecni byli wszyscy spadkobiercy. Wnioskodawczyni zapewniła i oświadczyła na początku, że E. M. pozostawił po sobie testament, jednakże później sprostowała, iż ojciec testamentu nie sporządził. Oświadczenie to potwierdzili i nie złożyli do niego zastrzeżeń pozostali spadkobiercy H. M. i R. M.. Co również istotne, każdemu uczestnikowi doręczono odpis wniosku o stwierdzenie nabycia spadku wraz z pouczeniem, że o ile zmarły pozostawił testament, należy dołączyć jego

oryginał (a przy testamentie notarialnym odpis). Wspomniane rozstrzygnięcie sądu uprawomocniło się wobec niezłożenia przez strony apelacji. Nie było ono też kwestionowane przez prawie 15 lat, kiedy to H. M. 19 sierpnia 2015 r. wniósł o zmianę postanowienia z 1 czerwca 2000 r. o stwierdzeniu nabycia spadku, poprzez stwierdzenie, że spadek po E. M. nabył na podstawie testamentu notarialnego z 31 maja 1991 r. w całości H. M.. W toku posiedzenia w sprawie o zmianę postanowienia spadkowego, H. M. wskazał, iż dysponował odpisem testamentu, jak również był w kancelarii notarialnej z rodzicami, gdy oboje sporządzali testament. Sąd Rejonowy w Oleśnicy postanowieniem z 26 kwietnia 2016 r. oddalił wniosek o zmianę postanowienia spadkowego wskazując, iż wnioskodawca zarówno w roku 2000 jak i 2015 posiadał wiedzę o sporządzonych przez rodziców testamentach. W ocenie sądu nie zaszła zatem po wydaniu orzeczenia spadkowego żadna nowa okoliczność, która pozwoliłaby na skuteczne wzruszenie orzeczenia spadkowego po upływie terminu określonego w art. 679 k.p.c.

Przechodząc w takim stanie faktycznym do oceny podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów należało uznać je za bezzasadne. Nie ma racji skarżący, iż sąd w sprawie I Ns 305/00 z wniosku B. P. z udziałem H. M. i R. M. o stwierdzenie nabycia spadku po E. M. dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego poprzez nieuprawnione zastosowanie w sprawie art. 931 § 1 zd. 1 k.c., w następstwie pominięcia dyspozycji art. 926 § 1 i 2 k.c. oraz naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, jak również prawa do dziedziczenia.

Nie ulega wątpliwości, iż dysponentem postępowania cywilnego są zasadniczo same strony. To na stronie spoczywa obowiązek aktywności procesowej, a zaniechanie temu obowiązkowi obarczone jest ryzykiem wystąpienia niekorzystnych dla niej skutków (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 1998 r., II CKN 656/97). Jakkolwiek postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku jest postępowaniem, w którym sąd ma w określonym zakresie ustawowy obowiązek działania z urzędu (art. 670, 672, 677 § 1 i 2 oraz art. 678 k.p.c.), jednakże te wyjątki od zasady związania zawartym we wniosku żądaniem (art. 506 i 511 § 1 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) nie mogą być wyłożone rozszerzająco (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 września 1994 r., III CRN 36/93).

Według art. 511 § 1 k.p.c. wniosek o wszczęcie postępowania powinien czynić zadość przepisom o pozwie. Dokładnie określone żądanie to takie, które umożliwia jego identyfikację i odróżnienie od innych żądań tego samego typu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2020 r., II CSK 782/18). Sąd nie może zastępować uczestnika postępowania w precyzowaniu wniosku, gdyż dokładne sformułowanie żądania jest obowiązkiem wnioskodawcy, treść wniosku wyznacza także granice rozstrzygnięcia sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 2011 r., I PK 10/11).

W ocenie Sądu Najwyższego sąd orzekający w sprawie I Ns 305/00 nie dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o jakim mowa w zarzutach Rzecznika Praw Obywatelskich. Spadkobierczyni B. P., nie mając wiedzy o testamencie wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po E. M. na podstawie ustawy. Wiedzę o testamencie od samej chwili jego sporządzenia posiadał natomiast drugi ze spadkobierców, H. M., który po pouczeniu pisemnym, jak również zapytaniu na posiedzeniu przez sąd odnośnie do istnienia testamentu, zaprzeczył, aby taki istniał. Sąd będąc związany wnioskiem oraz należycie wypełniając art. 670 § 1 k.p.c. (sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą, w szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje) wydał orzeczenie spadkowe, które odpowiadało ustalonemu stanowi faktycznemu i stanowisku stron. Sąd prawidłowo za podstawę materialną rozstrzygnięcia przyjął art. 931 § 1 zd. 1 k.c. i nie pominął treści art. 926 § 1 k.p.c., skoro badał, czy spadkodawca pozostawił po sobie testament. Sąd Rejonowy nie miał szans na wydanie postanowienia odzwierciedlającego pełną wolę spadkodawcy, biorąc pod uwagę treść wniosku oraz stanowisko uczestników postępowania, w tym jednego, który miał świadomość i wiedzę o sporządzonym testamencie. Skoro H. M. nie zdecydował się na ujawnienie tej okoliczności, nie można czynić sądowi, który wywiązał się ze swoich obowiązków, zarzutów naruszenia, a już z pewnością rażącego naruszenia prawa, jak również wysnuwać wniosków, jakoby orzeczenie było sprzeczne z konstytucyjnymi zasadami zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego oraz prawa do dziedziczenia. Państwo, jak i jego organy w analizowanej sprawie spełniły należycie swoje obowiązki, zgodnie z żądaniami

uczestników postępowania spadkowego, świadomie przez nich zgłoszonymi. Zapewniło również możliwość stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu poprzez ustanowienie odpowiednich przepisów prawa materialnego jak również procedury cywilnej. Brak ujawnienia zaś informacji przez H. M. o sporządzeniu przez E. M. testamentu, należy ocenić w kontekście zasady *volenti non fit iniuria* (łac. chcącemu nie dzieje się krzywda). Skoro nie zdecydował się na ujawnienie testamentu i godził się na orzeczony sposób nabycia spadku przez spadkobierców, to nie może teraz zarzucać naruszenia przepisów i zasad konstytucyjnych, które w istocie nie wystąpiły. To na skutek własnego zaniechania, w ocenie Sądu Najwyższego świadomego, obecnie nie może w pełni zrealizować swoich praw, które przyznawał mu testament. Zważyć też należy, że sprawy spadkowe po E. M. zostały już dawno uporządkowane, jak również stały się przedmiotem dalszych czynności prawnych. W tym kontekście należy wskazać, że zasada poszanowania praw nabytych (w niniejszej sprawie stwierdzonych prawomocnym postanowieniem sądu praw do spadku) jest jedną z fundamentalnych zasad demokratycznego państwa prawnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 1991 r., I PRN 19/91) i choć nie ma charakteru absolutnego bowiem odstępnie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne w szczególnych okolicznościach (zob. wyrok TK z 22 czerwca 1999 r., K 5/99), tak w analizowanej sprawie w ocenie Sądu Najwyższego okoliczności takie nie wystąpiły.

Stwierdzenie bezzasadności podniesionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich w skardze nadzwyczajnej zarzutów, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania ziszczenia się w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.s.n., tj. konieczności wzruszenia zaskarżonego nią prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.s.n., wobec stwierdzenia bezzasadności skargi, oddalił ją (pkt 1 postanowienia).

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł w punkcie 2 postanowienia

na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[as]